

# Męskie Granie Orkiestra 2019 (Organek, Nosowska)

Mimozami jesień się zaczyna  
Złotawa krucha i miła  
To ty jesteś ta dziewczyna  
Która do mnie na ulicę wychodziła  
Od twoich listów pachniało w sieni  
Gdym wracał zdyszany ze szkoły  
A po ulicach lekkiej jesieni  
Fruwały za mną jasne anioły

Mimozami zwiędłość przypomina  
Nieśmiertelnik żółty październik  
To ty, to ty moja jedyna  
Przychodziłaś wieczorem do cukierni  
Z przeomdlenia, z przeomdlenia senny  
W parku płakałem szeptanymi słowy  
Młodziak z chmurek prześwitywał wiosenny  
Od mimozy złotej majowy  
Ach z czułymi przemiłymi snami  
Zasypiałem z nim gasnącym o poranku  
W snach dawnymi bawiąc się wiosnami  
Jak tą złotą, jak tą wonną wiązanką